

GAZETA POLSKA

Nr 16/47 PISMO 10·XI·1988
Konfederacji Polski Niepodległej

Apel

DO WSZYSTKICH POLAKÓW W KRAJU I ZAGRANICĄ

Jedenastego listopada 1988 roku mija 70 rocznica Odzyskania Niepodległości Polski.

Po 126 latach niewoli Naród Polski wywaloczył prawo do samostanowienia i udowodnił całemu światu, że prawdziwy pokój w Europie nie może być zagwarantowany bez wolnej i niezawisłej ojczyzny Polaków.

Nowopowstałe państwo polskie zmuszone było odierać jeszcze przez dwa lata zbrojne ataki sąsiadów na swoje granice, zanim nastąpił pokój po burzliwej fali wydarzeń. Iskra wolności wskrzeszona 6 sierpnia 1914 roku w podkrakowskich Oleandrach roznieciła płomień wolności we wszystkich zaborach, który wypalił zwątpienie jakie ogarnęło cały naród po tragicznych powstaniach 1830 i 1863 roku. Czas powojenny to bezprzykładne w dziejach Polski zjednoczenie narodu w odbudowie zniszczonego i zacofernego kraju. Każdy Polak był świadom tego, że sprawne funkcjonowanie państwa zależę będzie przede wszystkim od zbiorowego wysiłku wszystkich obywateli. Lata trzydzieste to stały ustabilizowany wzrost znaczenia Polski na mapie politycznej i gospodarczej świata. Okres ten zaznaczył się zwielokrotnieniem produkcji przemysłowej i dźwignięciem rolnictwa z wiekowego zacoferania. Zmalało bezrobo-

cie, następował stary wzrost poziomu życia. Te niewątpliwe sukcesy nie były łatwe do osiągnięcia, trzeba było bowiem pokonać nie tylko zacoferanie w wielu dziedzinach życia jako spuściznę po zaborcach, zniszczenia wojenne, ale i zniszczenia wojenne. Tak przedstawia się w wielkim skrócie klimat polityczny i gospodarczy Polski przedwrześniowej.

Dziś, gdy obchodzimy 70-lecie odzyskania Niepodległości potrzebny jest nam jak chyba nigdy w historii klimat zaufania i konsolidacji. Nie wolno nam utrwalać społecznych podziałów i tę postawę musimy zmanifestować w dniu 11 listopada 1988 roku. Polacy dziś mają większe poczucie siły swojej i nigdy nie pogodzą się z uproszczoną wersją wolności. Niechaj w sercach i umysłach naszych utrwali się pamięć Legionowego trudu i znoju, z którego Polska powstała by żyć. Pochylimy nasze sztandary czołąc pamięć Wielkich Polaków - Marszałka Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Józefa Hallera, Józefa Dowbór-Maśnickiego, Wincentego Witosa, Ignacego Paderewskiego, Wojciecha Korfańskiego, Ignacego Daszyńskiego i "zestrzelimy myśli w jedno ognisko i w jedno ognisko duchy".

Niech żyje niepodległa Rzeczpospolita Polska

Powyższy apel zostaw wystosowany przez niezależne środowisko żołnierzy Polski Niepodległej, Armii Krajowej, Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz przyjęty przez Komitet Obchodów 70-lecia Odzyskania Niepodległości Polski. W skład Komitetu wchodzi: Przewodniczący: ppłk dypl. AK Wojciech Borzobohaty "Wojan"; Z-ca: por. Edward Bogdan "Smiały"; Członkowie: mjr Antoni Heda "Szary" AK Kielce, por. Jan Gozdawa-Golebiowski Okręg Warszawski AK, kpt. Jerzy Wiśniewski "Seohacki" AK Kraków, mjr Roman Korab "Żebryk" AK Wilno, por. Witold Ostrowski "Maks"

AK Białystok, kpt. Aleksander Wereszko "Roch" AK Białka Podlaska, dn Józef Piatkowski-Szare Szeregi, Andrzej Niesiołowski "Sum" AK Lwów, Kazimierz Kociółek - AK Kampinos, Ryszard Radwanowski, Janusz Gac - Lotnicy PSZ, ppor. Zbigniew Kędzierski AK Warszawa i KPN, ppor. Leopold Perkowski - AK Warszawa i KPN, Seweryn Jaworski i Edward Kowalski - "Solidarność", Leszek Moczulski i Krzysztof Król - KPN, Marek Jarosiński - RKW "S" Mazowsze, Gabriel Janowski - Solidarność Rolników Indywidualnych, Krzysztof Wolf - MRK "S", Piotr Wiśniewski - PPS.



W 70 ROCZNICĘ NIEPODLEGŁOŚCI ŻYCZYMY

Msza św. w intencji odzyskania przez Polskę Niepodległego bytu odbędzie się w warszawskiej Katedrze św. Jana 11.XI. o godz. 19⁰⁰

TO JUŻ KONIEC KOMUNIZMU.

Takie hasła widniało na transparentach i ulotkach, które się z niego wysypały w czasie kolejnej akcji Konfederackich Grup Specjalnych w Warszawie. Transparent został wywieziony 31 października vis a vis kina "Ochota", gdzie wisiał ponad pół godziny. A oto pełny tekst ulotki:

"Gospodarka się wali, złotówka jest śmiertelnie chora, środowisko naturalne grozi wszystkim kalectwem, pociągi się wykołują, kopalniom grożą masowe zawały, gruźlica znów szaleje, robotnicy nie pracują, domów się nie buduje, dzieci chodzą na trzy zmiany do szkoły - widzimy agonię systemu.

Dlatego też w dniach tradycyjnego święta Zmarłych - Zaduszek zadumajmy się nad śmiertelnie chorym komunizmem. Toczy go przecież rak nie tylko w Polsce, ale i w Afganistanie, na Kubie, Węgrzech, w CSRS, NRD, a nawet w Związku Radzieckim.

Naszym humanitarnym obowiązkiem jest dopomożenie komunizmowi w szybkiej i łagodnej śmierci. Niech spoczywa na wieki!"



U PROGU NIEPODLEGŁOŚCI

w 1918 i 1988 roku

11 listopada 1918 roku w Polsce wybuchła Niepodległość po 123 latach niewoli. 11 listopada 1988 roku po 49 latach niewoli w Polsce Niepodległość się rodzi.

Czytając podręczniki historyczne wydaje się nam, że 80 lat temu wszystko przebiegało prosto i łatwo. Schematyczny wzór szkolny: najpierw wybuch wojny, podział na orientacje, powstanie ośrodków niezależnej państwowości, później powrót Piłsudskiego z Magdeburga i wreszcie Niepodległość - umacnia w nas przekonanie o logiczności ciągu tych wydarzeń. Tak prosto jest przecież napisać dzieje odzyskiwania państwowej suwerenności w punktach, zrobić wykresy, oznaczyć w nich przełomowe momenty. To prawda.

Rozglądając się natomiast wokół widzimy dziś wokół siebie głównie bałagan, sprzeczności i niepokój. Nie widać ani logicznego wynikania z siebie wydarzeń, ani nie zauważamy przełomowych wydarzeń. Stan taki skłania nas do westchnień za "starymi dobrymi czasami" gdy wiedziano gdzie wróg - gdzie przyjaciel, gdzie każdy wiedział co robić, gdy wszyscy widzieli jeden cel i wspólnie do niego dążyli.